

Sygn. akt II Ca 439/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski (spr.)
Sędziowie	SSO Grzegorz Ślęzak SSR del. Wioletta Krawczyk
Protokolant	Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa M. S. (1)

przeciwko (...)Szpitalowi (...)im. (...)w P.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 24 kwietnia 2014 roku, sygn. akt I C 3/10

**1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i drugim sentencji w ten sposób, że datę początkową odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty 10.000,00 złotych ustala na dzień 3 listopada 2010 roku, a w pozostałej części apelację oddala;**

**2. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu za instancję odwoławczą.**

Sygn. akt II Ca 439/14

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. po rozpoznaniu sprawy z powództwa M. S. (1)przeciwko(...)Szpital (...)im. (...)w (...) o zadośćuczynienie

- zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.000,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 24.04.2014r. do dnia zapłaty;
- oddalił powództwo w pozostałej części;
- zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.242,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

4. nie obciążył powoda kosztami postępowania na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. tytułem części opłaty od pozwu w kwocie 2.000,00 zł, którą to kwotę przejmuje na rachunek Skarbu Państwa,

5. nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 1.026,94 zł tytułem nie uiszczonego wynagrodzenia dla biegłych,

6. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 256,74 zł tytułem nie uiszczonego wynagrodzenia dla biegłych oraz kwotę 500,00 zł tytułem części nie uiszczonej opłaty od pozwu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sadu Rejonowego:

W dniu 24 listopada 2004 r. M. S. (1) był uczestnikiem wypadku drogowego w miejscowości M., na skutek którego doznał obrażeń i został przewieziony do Szpitala (...) im. (...) w P., gdzie przebywał w okresie od dnia 24 listopada 2004 r. do dnia 1 grudnia 2004 r.

W szpitalu przeprowadzono badania radiologiczne RTG jamy brzusznej, płuc oraz czaszki. Badania RTG płuc z dnia 24 listopada 2004 r. wykazało odmę opłucną po stronie lewej o grubości 2,5 cm., z dnia 26 listopada 2004 r. wykazało śladową odmę opłucną w szczelinie płuca oraz stan po złamaniu V żebra po stronie lewej, natomiast w dniu 29 listopada 2004 r. nie wykazało odmy opłucnej.

M. S. (2) miał oczyszczony fragment skóry potrzebny do założenia drenażu. Miał brudne plecy i włosy. Rana na plecach nie była oczyszczona. Rana miała długość ok. 10 cm na odcinku 9/10/11 kręgu. Umyła go rodzina podczas odwiedzin.

Podczas pobytu w szpitalu w P. M. S. (2) uskarżał się na ból pleców.

M. S. (2) miał wyciągnięty dren przed wypisem ze szpitala. Nie było z niego wycieku. Rana dobrze się goiła.

Podczas wypisu ze szpitala (...) nie miał gorsetu usztywniającego ani kołnierza, miał tylko opatrunek zrobiony z gazy na odcinku lędźwiowym kręgosłupa. W drodze do W. M. S. (1) zaczął odczuwać ból oraz dostał gorączki. Sanitariusz A. I. po obejrzeniu jego sączącej się rany zdecydował o zawiezieniu go do szpitala w B.. Z uwagi na brak lekarzy na Izbie Przyjęć oraz spadek gorączki u M. S. (1), kontynuowali oni podróż do W.. W szpitalu w B. pielęgniarka wraz z sanitariuszem zmienili opatrunek u M. S. (2).

Podczas drogi do W. kierowca musiał się co jakiś czas zatrzymywać z uwagi na ból kręgosłupa u M. S. (2).

M. S. (2) został przewieziony z P. do W. prze/, służbowym samochodem ze swojego zakładu pracy w towarzystwie matki, kierowcy z zakładu pracy oraz sanitariusza.

W dniu 2 grudnia 2004 r. M. S. (2) zgłosił się do (...) Centrum (...) we W., gdzie wykonano mu zdjęcie RTG klatki piersiowej, które wykazało: „oba płuca rozprężone, lewa przepona w zroście z płucem. Niewielkie przyścienne zacinienie na obwodzie środkowej części lewego pola płucnego.” W dniu 7 grudnia 2004 r. udał się do lekarza neurologa, który rozpoznał u niego złamanie kręgosłupa i skierował do szpitala. M. S. (1) przebywał na Oddziale (...) (...) Szpitala (...) we W. w okresie od dnia od 7 grudnia 2004 r. do dnia 10 grudnia 2004 r. Przeprowadzone badanie RTG kręgosłupa szyjnego i piersiowego wykazało kompensacyjne złamania trzonu Th9 z obniżeniem jego wysokości od przodu i w części środkowej o ok. 1/6, obniżenie górnej blaszki trzonu kręgowego Th 10. M. S. (1) przebywał w szpitalu następnie w okresie od dnia 16 grudnia 2004 r. do dnia 20 grudnia 2004 r., od dnia 31 lipca 2005 r. do dnia 12 sierpnia 2005 r.

Po wyjściu ze szpitala (...) uskarżał się na ból pleców, drętwiały mu ręka i noga. Rana po drenie zasklepiła się przez 2 miesiące. M. S. (2) wymagał pomocy w codziennych czynnościach związanych jak chodzenie, ubieranie się, mycie.

Po zdjęciu gorsetu również wymagał pomocy. Było to dla niego kłopotliwe. Korzystał on z pomocy żony, siostry oraz matki. Z uwagi na ograniczenia nie mógł aktywnie uczestniczyć w opiece nad małymi dziećmi.

M. S. (2) nosił gorset po wyjściu ze szpitala we W.. Nosił go ok. pół roku.

M. S. (2) w okresie od dnia 14 września 2005 r. do 4 października 2005 r. przebywał w uzdrowisku (...) Podczas pobytu zastosowano u niego leczenie balneoklimatyczne. W okresie od dnia 10 października 2005 r. do 2 listopada 2005 r. M. S. (2) przebywał w uzdrowisku w J.. Tam odbył rehabilitację. Pierwszy wyjazd był związany z płucami, drugi z kręgosłupem.

M. S. (1) pobierał zasiłek chorobowy a następnie świadczenie rehabilitacyjne. Wypadek został uznany za wypadek przy pracy.

Postanowieniem z dnia 12 września 2005 r. Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej w Ł. umorzył postępowanie wyjaśniające p-ko lekarzom Oddziału (...) w P. którzy sprawowali opiekę nad pacjentem M. S. (1) w dniach 24.11.2004 r. do 1.12.2004 r. wobec niestwierdzenia przewinienia zawodowego. Postanowieniem z dnia 15 lutego 2006 r. Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej w W. uchylił postanowienie Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w Ł. w przedmiocie umorzenia postępowania i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Postanowieniem z dnia 28 lutego 2007 r. Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej w Ł. ponownie umorzył postępowanie wyjaśniające w sprawie. Postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2007 r. Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej w W. ponownie uchylił postanowienie Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w Ł. w przedmiocie umorzenia postępowania i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Postanowieniem z dnia 20 lutego 2008 r. Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej w Ł. ponownie umorzył postępowanie wyjaśniające w sprawie. Postanowieniem z dnia 18 czerwca 2008 r. Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej w W. ponownie uchylił postanowienie Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w Ł. w przedmiocie umorzenia postępowania i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Postanowieniem z dnia 30 października 2008 r. Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej w W. przejął sprawę do dalszego rozpoznania. Orzeczeniem z dnia 14 lipca 2009 r. wydanym w sprawie (...) Rep. (...) Naczelny Sąd Lekarski uznał, iż dr n. med. Z. K. za winnego tego, że jako lekarz dyżurny Oddziału (...) im. (...) w P. w dniu 24 listopada 2004 r. nie wykonał diagnostyki obrazowej kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego u chorego M. S. (1), co doprowadziło do opóźnienia rozpoznania i został ukarany karą upomnienia.

Zgodnie z opinią biegłego neurologa z dnia 10 października 2007 r. przeprowadzoną w toku postępowania przez Okręgową Izbę Lekarską w Ł. uszkodzony w wyniku wypadku z dnia 24 listopada 2004 r. doznał złamania kompensacyjnego trzonu Th9 o 1/6 i uszkodzenie górnej blaszki granicznej trzonu Th10 bez przemieszczenia i zmniejszenia przestrzeni kanału kręgowego na tej wysokości. Złamanie nie skutkowało następstwami neurologicznymi i wymagało leczenia objawowego (farmakologicznego), noszenie gorsetu nie było wskazaniem bezwzględny. Stan zdrowia i życia nie był zagrożony.

Podczas pobytu powoda w Oddziale (...) w P. w okresie 24.XI. - 1.XII.2004r. leczący go lekarze nie rozpoznali złamania trzonu kręgu Th9. Postępowanie diagnostyczne w pozwanym szpitalu należy uznać za nieprawidłowe. Konsekwencją braku prawidłowej diagnozy były dodatkowe cierpienia chorego związane z długotrwałym transportem do domu w pozycji siedzącej. Natomiast nie można leczenia powoda w pozwanym szpitalu określić jako nieprawidłowe.

Brak prawidłowego rozpoznania nie skutkowało zwiększeniem uszczerbku na zdrowiu spowodowanego złamaniem kręgosłupa piersiowego. Niewielki stopień pourazowego zniekształcenia trzonu kręgu Th9, brak objawów neurologicznych i przede wszystkim naturalna sztywność kręgosłupa piersiowego powoduje, że gorset ortopedyczny ma przede wszystkim działanie przeciwbólowe w okresie konsolidacji kostnej złamania. W przypadkach jak u powoda nie zachodzi niebezpieczeństwo zwiększenia się pourazowej deformacji kręgu przy braku zastosowania unieruchomienia zewnętrznego w postaci gorsetu. Tak więc określony u powoda 10%-owy uszczerbek z paragrafu 90a dotyczy wyłącznie skutków przedmiotowego wypadku a nie błędu lekarskiego. Deformacja urazowa kręgu Th 9

dokonała się w momencie samego wypadku i nie pogłębiła się w okresie późniejszym np. w czasie nieprawidłowego transportu chorego w pozycji siedzącej.

W ocenie skutków neurologicznych wypadku wypowiedziała się już biegły neurolog i zdaniem biegłego nie zachodzi potrzeba ponownego powołania biegłego tej specjalności. Natomiast istotne powikłania pulmonologiczne w przypadku powoda powinny skutkować powołaniem biegłego torakochirurga lub pulmonologa.

W zakresie specjalizacji biegłego torakochirurga, na podstawie analizy dokumentacji szpitalnej oraz oceny odległego wyniku leczenia nie stwierdza się negatywnych skutków działania/zaniechania pracowników szpitala dla stanu zdrowia fizycznego powoda.

Powód uległ wypadkowi komunikacyjnemu w dniu 24. 11. 2004 r. Doznał stłuczenia ściany klatki piersiowej, złamania V lewego żebra oraz odmy jamy opłucnej lewostronnej, bez niewydolności oddechowej. W pozwanym Szpitalu prawidłowo rozpoznano obrażenia klatki piersiowej u powoda. Po kontroli radiologicznej (dwukrotne badanie w dniu 24. 11. 2004r.) stwierdzono narastanie lewostronnej odm; opłucnowej, podjęto decyzję o wdrożeniu leczenia drenażem ssącym. W warunkach bloku operacyjnego (patrz Protokół operacyjny Nr (...)) wprowadzono dren ssący Thorax do lewej jamy opłucnej i podłączono go do ssania wodnego -15cm słupa wody. Zastosowanym leczeniem uzyskano rozprężenie lewego płuca, z pozostawieniem jedynie śladowej, resztkowej odmy opłucnej w szczycie lewego płuca. Po kontrolnym badaniu radiologicznym klatki piersiowej dnia 26. 11. 2004r. usunięto dren z lewej jamy opłucnej w dniu 28. 11. 2004r. (niewyraźna data w Historii choroby). Kolejne kontrolne badanie rentgenowskie klatki piersiowej przeprowadzono w dniu 29.11. 2004r. Badanie wykazało przyściennie zgrubienia opłucnej i zrosty w lewym kącie przeponowo - żebrowym z niewielką ilością płynu oraz obecność ogniska stłuczenia i zapalenia tkanki płucnej zlokalizowane w środkowym polu lewego płuca. Prawe płuco początkowo nie wykazywało zmian w badaniach diagnostycznych przeprowadzonych i pozwanego, potem, analiza badań tomograficznych klatki piersiowej przeprowadzonych w Oddziale (...) we W. wykazała zacinienie na obwodzie prawego płuca, najpewniej odpowiadające krwiakowi bądź otorbionemu płynowi.

Kontrolne badanie rtg klatki piersiowej z dnia 22. 01. 2011 r. i z dnia 13. 08. 2012 r. nie wykazało zmian chorobowych.

W całości akt sprawy oraz przedstawionej dokumentacji medycznej brak jest dowodów na zaniedbania higieniczne u pozwanego.

Zdaniem biegłego torakochirurga u powoda nie wystąpiły komplikacje w leczeniu odmy opłucnowej lewostronnej, natomiast wystąpiły powikłania po przebytych obrażeniach klatki piersiowej.

Analiza dokumentacji medycznej i całościowego przebiegu powypadkowego wskazuje na fakt, iż powód odniósł cięższe, niż pierwotnie rozpoznawano, obrażenia klatki piersiowej. Początkowo u powoda rozpoznano złamanie V lewego żebra, potem lewostronną odmě opłucnową. W dalszym przebiegu wysunięto podejrzenie rozpoznania u powoda ognisk stłuczenia tkanki płucnej: naprzód lewego, potem prawdopodobnie prawego płuca. Uszkodzenia tkanki płucnej goiły się typową drogą, z wytworzeniem ognisk bezpowietrzności i potem zapalenia tkanki płucnej. Powikłania ze strony opłucnej takie jak otorbione zapalenie opłucnej i krwiak lewej jamy opłucnej mogą wiązać się z pozostałościami obrażeń tkanki płucnej po przebytych wypadku, z przetrwałym odczynem opłucnowym, zrostami opłucnowymi, nagromadzeniem otorbionego płynu w jamie opłucnej bez kontaktu z drenem ssącym. Wystąpienia tych powikłań nie należy wiązać z błędem lekarskim ani brakiem dołożenia należytej staranności w procesie leczenia powoda.

Przebyte stłuczenie lewego płuca i prawdopodobnie przebyte ogniskowe stłuczenie również prawego płuca, lewostronna odma opłucnową, otorbione lewostronne zapalenie opłucnej i z przeważającym prawdopodobieństwem również i odoskrzelowe zapalenie prawego płuca u powoda mogą być ocenione jako uszkodzenia płuc i opłucnej, bez niewydolności oddechowej, wg punktu 61 „a” Tabeli Uszczerbkowej. Wielkość długotrwałego uszczerbku na zdrowiu u powoda z tych przyczyn wynosi 10%. Wyłączną przyczyną długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powoda, w zakresie

kompetencji biegłego chirurga, były skutki wypadku, w jakim uczestniczył powód. Uszczerbek na zdrowiu powoda nie jest wynikiem działania strony pozwanej.

W zakresie specjalizacji biegłego pulmonologa nie stwierdza się zaniechania ze strony pracowników szpitala podczas postępowania w przypadku powoda, ponieważ:

W dniu przyjęcia wykonano 1 zdjęcie klatki piersiowej, w którym stwierdzono niewielką odmę nie kwalifikującą do założenia drenu, jednak wnikliwa obserwacja pacjenta w oddziale spowodowała wykonanie kolejnego w tym samym dniu rtg klatki piersiowej, w którym stwierdzono spadnięcie płuca lewego, co uzasadniało założenie drenażu, co też uczyniono.

Przebieg choroby powoda nie wskazuje, ze stanowiska pulmonologa, aby były warunki niesterylne. Dren do jamy opłucnowej był zakładany w warunkach bloku operacyjnego, co gwarantuje sterylność.

Dren został sunięty 29.11.2004. Po usunięciu drenu z płuca w dniu 29.11.2013 wykonano zdjęcie kontrolne klatki piersiowej, w którym nie stwierdzono cech odmy opłucnowej. W związku z powyższym, ze stanowiska pulmonologa, nie było przeciwwskazań do podróży samochodem osobowym.

Wg tabeli zawartej w Dz.U. nr 234 z 28.12.2002 ze stanowiska pulmonologa u powoda stwierdza się długotrwały uszczerbek na zdrowiu w związku z wypadkiem w dniu 24.11.2004 - uszkodzenie płuc i opłucnej z pozostawieniem zrostu na lewym łuku przepony bez niewydolności oddechowej i bez istotnego zmniejszenia pojemności życiowej płuc w badaniu spirometrycznym z 23.01.2006 - pkt 61a -10%.

M. S. (2) stał się nerwowy od czasu wypadku, ma wahania nastrojów. Uskarża się na ból kręgosłupa oraz drętwienie ręki i nogi. Obecnie cierpi na przepuklinę kręgosłupa, która najintensywniej przebiega w miejscu uszkodzenia kręgosłupa. Obecnie M. S. (2) nadal przyjmuje leki przeciwbólowe, jednakże z uwagi na zawód kierowcy nie może przyjmować ich zbyt często.

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo jest częściowo zasadne.

Strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku z nieprawidłową diagnozą i nieprawidłowym przebiegiem leczenia w placówce medycznej.

Strona pozwana podniosła, iż brak jest związku przyczynowego pomiędzy brakiem zdiagnozowania złamania kręgosłupa u powoda a doznaną przez niego szkodą oraz wskazała zarzut przedawnienia.

Zgodnie z 4 ustawy z 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (tekst jedn.: Dz.U. z 2011 r. Nr 277, poz. 1634 z późn. zm.) lekarz ma obowiązek udzielać pomocy zgodnie ze wskazaniem aktualnej wiedzy medycznej, dostępnymi mu metodami i środkami zapobiegania, rozpoznawania i leczenia chorób, zgodnie z zasadami etyki zawodowej oraz z należytą starannością. W ten sposób ustawodawca określił podstawy ewentualnej odpowiedzialności lekarza, w przypadku nie dopełnienia przez niego któregośkolwiek z powyższych obowiązków. Zauważyć przy tym należy, że żaden z powyższych wyznaczników nie ma pierwszeństwa przed innymi, nadto ich zakresy często się przeplatają.

Problematyka błędu w sztuce medycznej jest rozpatrywana na płaszczyźnie przesłanek odpowiedzialności. Zagadnienie to nie ma jednak znaczenia dla ustalenia zakresu odpowiedzialności. Zakres ten jest bowiem niezależny od charakteru zdarzenia wyrządzającego szkodę. Skoro tylko zostanie wykazane, że dana szkoda jest skutkiem określonego błędu w sztuce, dla ustalenia odszkodowania znajdują zastosowanie ogólne reguły prawa cywilnego dotyczące odpowiedzialności za szkody. Jest oczywiste, że chodzi o reguły właściwe dla ustalania konsekwencji szkód na osobie art. 444-449 kc. W grę wejść może zatem zarówno odpowiedzialność za szkodę majątkową (koszty leczenia, rehabilitacji, utracony zarobek, ograniczenie zdolności do pracy), jak i odpowiedzialność za szkodę o charakterze niemajątkowym (ból, cierpienia psychiczne).

I tak podstawą prawną żądania zadośćuczynienia przez powódkę jest art. 445 § 1 kc, stosownie do treści którego Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Zgodnie z art. 4421 § 3 kc jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Obecna forma art. 4421 kc jest konsekwencją nowelizacji wprowadzonej w następstwie wyroku TK z 1.9.2006 r. (SK 14/05, OTK-A 2006, Nr 8, poz. 106), w którym stwierdzono niezgodność z Konstytucją RP (z art. 2. oraz art. 77 ust. 1) art. 442 § 1 zd. 2. Na tle poprzedniego stanu prawnego w odniesieniu do szkód (bez względu na ich rodzaj - a więc także w wypadku szkody na osobie), które ujawniły się po upływie 10-letniego terminu od zdarzenia wyrządzającego szkodę, przedawnienie następowało w tym samym momencie, w którym ujawniała się szkoda. Obecnie art. 4421 § 2 kc ma zastosowanie jedynie w stosunku do tych roszczeń *ex delicto*, które nie uległy przedawnieniu na podstawie dotychczasowej regulacji art. 442 kc.

W niniejszej sprawie delikt nastąpił w okresie 24 listopada 2004 do 1 grudnia 2004 r., a więc roszczenie o naprawienie szkody na osobie z tego tytułu nie uległo przedawnieniu z uwagi na upływ 10-letniego terminu od zdarzenia wyrządzającego szkodę określony poprzednim porządkiem prawnym.

Zgodnie z art. 4421 § 1 kc Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Natomiast zgodnie z art. 4421 § 3 kc w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Dla rozpoczęcia biegu terminu *a tempore scientiae* nie jest konieczne, aby poszkodowany, który dowiedział się o szkodzie, znał już rozmiar szkody (por. uchwała SN (7) z 11 lutego 1963 r., III PO 6/62, OSN 1964, nr 5, poz. 87 oraz wyrok SN z 24 listopada 1971 r., I CR 491/71, OSN 1972, nr 5, poz. 95). Także nie jest konieczne, aby poszkodowany dowiedział się równocześnie o szkodzie, jak i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Jeżeli o dłużniku dowie się później niż o samej szkodzie, wówczas termin przedawnienia rozpocznie bieg w tej późniejszej dacie (por. wyrok SN z 10 kwietnia 2002 r., IV CKN 949/00, Biul. SN 2002, nr 11, s. 11). Ustalenie wiedzy poszkodowanego o szkodzie dla oznaczenia biegu terminu *a tempore scientiae* nie stanowi rekonstrukcji rzeczywistego stanu świadomości poszkodowanego, lecz przypisanie mu świadomości wystąpienia szkody, opartego na obiektywnie sprawdzalnych okolicznościach (por. wyrok SN z 8 grudnia 2004 r., 1 CK 166/04, LEX nr 277853).

W niniejszej sprawie powód mógł dowiedzieć się o osobie odpowiedzialnej za szkodę, przy posiadaniu już wiedzy o istnieniu szkody, najwcześniej w dniu wydania orzeczenia przez Naczelnego Sądu Lekarskiego z dnia 14 lipca 2009 r. Wcześniejsze postępowania prowadzone zarówno przez Okręgową jak i Naczelny Izbę Lekarską nie wskazywały nazwiska lekarza, któremu można byłoby przypisać odpowiedzialność. W ocenie Sądu powód nie miał możliwości wcześniejszego poznania osoby odpowiedzialnej za szkodę, tym bardziej, iż na stałe mieszka on we W.. Biorąc powyższe pod uwagę termin przedawnienia roszczenia upłynąłby najwcześniej 14 lipca 2012 r., natomiast powód wystąpił z pozwem w dniu 23 listopada 2009 r.

Wobec powyższego zarzut przedawnienia jest bezzasadny.

Bezsporne w niniejszej sprawie jest zaistnienie wypadku drogowego oraz rodzaj obrażeń, jakie zaistniały u powoda w jego wyniku. Sporne pozostawało natomiast, czy obrażenia te zostały pogłębione lub też powstały nowe na skutek

zachowania pozwanego. Pozwany kwestionował roszczenie co do zasady ze względu na niewykazanie przez powoda związku przyczynowego między działaniem pozwanego a doznaną przez powoda szkodą.

W doktrynie prawa cywilnego wymienia się następujące przesłanki odpowiedzialności cywilnej lekarza: winę, szkodę oraz występujący między zawinionym postępowaniem lekarza a szkodą tzw. adekwatny związek przyczynowy.

Przyjmuje się, że wina sprawcy szkody, mająca znaczenie w stwierdzeniu popełnienia przestępstwa, może dotyczyć zarówno wypadku, gdy sprawca odpowiada za czyn własny, jak i wypadku odpowiedzialności za cudzy czyn.

Błąd w sztuce lekarskiej jest powszechnie zaliczany do obiektywnych przesłanek zawinienia (M. Nesterowicz, Prawo medyczne, Toruń 2001, str. 145; M. Sośniak: Cywilna odpowiedzialność lekarza, Warszawa 1989, str. 62-63). W istocie błąd w sztuce stanowi przesłankę przypisywalności winy, ale wina nie musi łączyć się z błędem. Dlatego też lekarz może być uwolniony od odpowiedzialności nawet w wypadku lekceważenia obowiązków czy ewentualnego niedbalstwa, jeśli nie dopuścił się błędu w sztuce. Jeśli zatem biegli zaprzeczają istnieniu błędu, to lekarz będzie uwolniony od odpowiedzialności.

Na gruncie niniejszej sprawy biegły ortopeda stwierdził, iż podczas pobytu powoda w Oddziale (...)w P.w okresie 24.XI. -1.XII.2004 r. leczący powoda lekarze nie rozpoznali złamania trzonu kręgu Th9. Postępowanie diagnostyczne w pozwanym szpitalu należy uznać za nieprawidłowe. Konsekwencją braku prawidłowej diagnozy były dodatkowe cierpienia chorego związane z długotrwałym transportem do domu w pozycji siedzącej. Deformacja urazowa kręgu Th 9 dokonała się w momencie samego wypadku i nie pogłębiła się w okresie późniejszym np. w czasie nieprawidłowego transportu chorego w pozycji siedzącej. Natomiast brak prawidłowego rozpoznania nie skutkowało zwiększeniem uszczerbku na zdrowiu spowodowanego złamaniem kręgosłupa piersiowego. Opinia ta w ocenie Sądu jest pełna, jasna i logiczna oraz nie była kwestionowana przez strony. Postępowanie dowodowe nie wykazało, aby wpływ na stan zdrowia powoda mogły mieć zaniechania w innym zakresie. Natomiast określony przez biegłych torakochirurga oraz pulmonologa 10% - owy uszczerbek z paragrafu 61 a Wg tabeli zawartej w Dz.U. nr 234 z 28.12.2002 r. dotyczy wyłącznie skutków przedmiotowego wypadku a nie błędu lekarskiego. Opinie te w ocenie Sądu również są pełne, jasne i logiczne oraz nie były kwestionowane przez strony.

Zgodnie z treścią przepisu art. 361 §1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie oczywistym jest, iż szkoda, jakiej doznał powód pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem z brakiem rozpoznania złamania kręgosłupa u powoda. Brak prawidłowej diagnozy przez zaniechanie wykonania zdjęcia RTG kręgosłupa skutkowało niewłaściwym przygotowaniem powoda do transportu ze szpitala w P.do W.i późniejszym założeniem gorsetu, a w konsekwencji narażeniem go na cierpienia związane z transportem w pozycji siedzącej. Powód ponadto musiał się zatrzymywać po drodze z uwagi na ból kręgosłupa, przez co podróż ta dodatkowo uległa wydłużeniu. Natomiast nieprawidłowa diagnoza strony pozwanej nie spowodowała u powoda powstania długotrwałego lub trwałego uszczerbku na zdrowiu. W szczególności postępowanie dowodowe nie wykazało również istnienia związku przyczynowego między podróżą powoda samochodem bez kołnierza a ewentualnym dodatkowym uszkodzeniem kręgosłupa.

Zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty z tytułu szkody niemajątkowej. Podstawową przesłanką przyznania zadośćuczynienia poszkodowanemu jest wywołanie u niego czynem niedozwolonym uszkodzenia ciała lub też rozstroju zdrowia. Podstawę żądania zadość-uczynienia stanowi zatem doznana krzywda w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie przede wszystkim ma na celu złagodzenie skutków wypadku, tj. dolegliwości bólowych, cierpienia, urazu psychicznego, zarówno już doznanych, jak i tych, które wystąpią w przyszłości. M. ono więc charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Krzywdy tej nie da się w pełni przeliczyć tak, jak szkody majątkowej. Nie ma żadnego wzorca, nie podlega żadnej standaryzacji i każdorazowo jest oceniana w okolicznościach konkretnego przypadku. Ustalenie sumy zadośćuczynienia na poziomie odpowiednim uwzględniać winno wszystkie istotne okoliczności i wszystkie następstwa odniesionego urazu. Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny. Jego

wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, ale jednocześnie powinna odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Musi uwzględniać takie okoliczności, jak nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwale następstwa zdarzenia, czy też wiek poszkodowanego. Podstawowe znaczenie ma stopień nateżenia krzywdy, a więc cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych, ich rodzaj, charakter i długotrwałość. Ustalenie rozmiaru krzywdy wymaga uwzględnienia sytuacji życiowej ofiary wypadku przed jego zaistnieniem i po jego zaistnieniu, (zob. wyrok Sądu Najwyższego: z 24.10.1968 r., I CR 383/68, z 13.03.1973 r., II CR 50/73, z 27.11.1974 r., II CR 654/74, z 12.03.1975 r., II CR 18/75, z 18.12.1975 r., I CR 862/75, z 15.07.1977 r.,

CR 266/77, z 22.03.1978 r., IV CR 79/78, z 18.04.1978 r., IV CR 99/78, z 22.04.1985 r., II CR 94/85, z 22.05.1990 r., z 16.07.1997 r., II CKN 273/97, II CR 225/90, z 03.02.2000 r., II CKN 969/98, z 11.07.2000 r., II CKN 1119/98, z 12.10.2000 r., IV CKN 130/00, z 28.09.2001 r., III CKN 427/00, z 18.04.2002 r., II CKN 605/00, z 27.02.2004 r., V CK 282/03, z 01.04.2004 r., II CK 131/03, z 29.09.2004 r., II CSK 531/03, z 20.04.2006 r., IV CSK 99/05, z 09.11.2007 r., V CSK 245/07, z 13.12.2007 r., I CSK 384/07, z 14.02.2008 r., II CSK 536/07, z 29.05.2008 r., II CSK 78/08, z 29.10.2008 r., IV CSK 243/08, z 26.11.2009 r., III CSK 62/09, z 17.09.2010 r., II CSK 94/10, z 04.11.2010 r., V CSK 126/10, z 06.07.2012 r.,

CSK 332/11, z 12.07.2012 r., I CSK 74/12).

Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, jakie z uwagi na treść art. 445 k.c. winny być uwzględnione przy ustaleniu odpowiedniej kwoty należnej osobie poszkodowanej tytułem zadośćuczynienia, Sąd uznał, iż odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia należną powodowi za cierpienia fizyczne i psychiczne doznane w związku z nieprawidłową diagnozą (nie rozpoznanie złamania trzonu kręgu Th9) jest kwota 10.000 złotych. Zadośćuczynienie w tej wysokości w ocenie Sądu nie jest wygórowane, a jednocześnie jest świadczeniem na tyle Wymiernym ekonomicznie, aby zrekompensować powodowi jego krzywdę.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc. Ponieważ powód żądając zasądzenia odsetek ustawowych nie okresu, za który je dochodzi, Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia wydania wyroku w niniejszej sprawie.

Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie jako bezzasadne.

W punkcie III wyroku orzeczono w oparciu o art. 100 kpc o kosztach procesu, stosownie do wyniku sporu i kosztów poniesionych przez strony. Pozwany przegrał sprawę w 20%, natomiast powód w 80% i w takim zakresie koszty zostały rozliczone. Na koszty procesu powoda składały się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 zł ustalone w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461), opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz koszt opinii biegłego w wysokości 500 zł. Łącznie koszty poniesione przez powoda wynoszą 2.934 zł. Na koszty poniesione przez pozwanego koszty składały się zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 zł ustalone w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Łącznie 2.417 zł. Suma tych kosztów przemnożona przez ułamek wygranej/przegranej stron i pomniejszona o koszty własne daje wynik kosztów ostatecznie należnych od strony przeciwnej. Na tej podstawie Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.242,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie art. 102 kpc Sąd nie obciążył powoda kosztami postępowania na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. tytułem części opłaty od pozwu w kwocie 2.000 zł, którą to kwotę przejmuje na rachunek Skarbu Państwa,

W pkt IV i V wyroku na podstawie art. 83 § 2 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594, t.j. z późn. zm.) rozstrzygnięto o poniesionych przez Skarb Państwa tymczasowo w toku postępowania kosztach sądowych. Zgodnie z treścią przepisu art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo



prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Kierując się powyższymi regulacjami, a nadto przepisem art. 100 zd. 1 kpc, przy zastosowaniu zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów, Sąd obciążył obowiązkiem uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych. Na brakujące koszty sądowe, które wyłożone zostały tymczasowo przez Skarb Państwa składała się nieuiszczona opłata od pozwu i opłaty za wynagrodzenie biegłych. Pozwany i powód partycypować winni w tych kosztach w takiej proporcji, w jakiej nie utrzymali się w swych żądaniach. Na tej podstawie Sąd nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 1.026,94 zł tytułem nie uiszczonych wynagrodzenia dla biegłych oraz od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 256,74 zł tytułem nie uiszczonych wynagrodzenia dla biegłych oraz kwotę 500 zł tytułem części nie uiszczonych opłaty od pozwu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik powoda zaskarżając go w części, tj. w zakresie:

- punktu 1 - ustalenia odsetek ustawowych od kwoty 10.000 zł od dnia 24 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty;
- punktu V nakazującego ściągnięcie od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim, kwoty 1.026,94 zł tytułem nieuiszczonych wynagrodzenia dla biegłych.

Apelacja powyższemu wyrokowi zarzuca:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię, a to art. 481 k.c. w związku z art. 445 k.c. poprzez zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania tj. od dnia 24 kwietnia 2014 roku, podczas gdy powód żądał zasądzenia odsetek od 24 grudnia 2009r. tj. po upływie 30 dni od dnia doręczenia stronie pozwanej pozwu;
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nakazanie ściągnięcia od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim, kwoty 1.026,94 zł tytułem nieuiszczonych wynagrodzenia dla biegłych, podczas gdy z materii sprawy wynika, że sytuacja materialna powoda winna być potraktowana jako wypadek szczególny, uzasadniający nieobciążanie powoda kosztami postępowania w ogóle.

Biorąc pod uwagę powyższe apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 10.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 24 grudnia 2009r. oraz zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie V poprzez nieobciążanie powoda kosztami postępowania tytułem nieuiszczonych wynagrodzenia dla biegłych. Ponadto wnosił o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za II instancję wg norm przepisanych. Ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda jest częściowo uzasadniona.

Stanowisko Sadu Rejonowego wyrażające się w zapatrywaniu, że odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty winny biec dopiero od dnia 22 kwietnia 2014 roku- w realiach niniejszej sprawy jest nieuzasadnione. W konsekwencji odnosi skutek zarzut obrazy zaskarżonym wyrokiem prawa materialnego tj. art. 481 kc w zw. z art. 455 kc.

Zobowiązanie oparte na przepisach o czynach niedozwolonych jest bezterminowe.

Przekształca się w zobowiązanie terminowe z chwilą wezwania dłużnika do jego wykonania. Oznacza to, że pozwany jako zobowiązany do naprawienia szkody popada w opóźnienie ze skutkami wynikającymi z art. 481 kc już od dnia wezwania go przez poszkodowanego do zapłaty odszkodowania. Na aprobatę zasługuje w tej mierze pogląd wyrażony w judykaturze tj. w wyroku SN z 10 lipca 2004 roku wydanym w sprawie I CK 83/04- cytowanym w apelacji.

Akceptując powyższe oraz biorąc pod uwagę fakt, że w toku postępowania przedsądowego poszkodowanemu nie zostało wypłacone żadne świadczenie zasadnym było przesunięcie daty, od której należne są od kwoty głównej odsetki ustawowe. Jest nią 3 listopada 2010 roku. Wówczas to bowiem pozwany otrzymał odpis pozwu (por. k. 95). Doręczenie tego pisma procesowego jest chwilą, w której pozwany ostatecznie wezwany został do spełnienia świadczenia tj. do wypłaty dochodzonej pozwem kwoty pieniężnej.

Z tych więc przyczyn i na podstawie art. 386 § 1 kpc należało orzec jak w sentencji.

Apelacja w pozostałej części nie jest uzasadniona.

Jej autor stanowczo wskazuje, że doręczenie odpisu pozwu pozwanemu winno być uznane za wezwanie do zapłaty. Błędnie natomiast uważa, że jest to wcześniejsza data, niż 3 listopada 2010 roku.

Nie ma również racji skarżący kwestionując rozstrzygnięcie o kosztach sądowych. Zasadnie Sąd Rejonowy nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.026,94 złotych.

Jest to suma nieuiszczonych wydatków na poczet wynagrodzenia dla biegłych. Nie istnieją żadne racje, także w kontekście sytuacji majątkowej powoda, które uzasadniałyby przerzucenie tego ciężaru na Skarb Państwa.

Z tych więc przyczyn, na podstawie art. 385 kpc należało w tej części apelację powoda jako nieuzasadnioną oddalić, rozstrzygając o kosztach procesu za instancję odwoławczą na podstawie art. 100 kpc, biorąc pod uwagę fakt, iż apelacja odniosła skutek jedynie w części.